

ZMIEŃ SWOJE ŻYCIE. ZMIEŃ SWÓJ ŚWIAT.

ACTIVATED

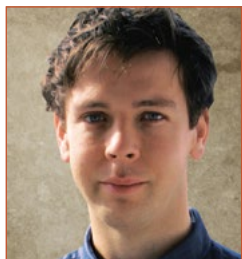
TRÓJKĄT BERMUDZKI

Pieśń wśród sztormu

Przesyłka z wiarą

Otwieramy prezent





KILKA SŁÓW OD REDAKCJI ZAWSZE WIERNY

Jakiś czas temu, mój ojciec zajął się historią naszej rodziny i jej początkami, a wszystko co udało mu się zgromadzić przekazał mnie i mojemu rodzeństwu. Dołączył również obrazek naszego rodzinnego herbu, na którym widniał następujący łaciński napis "Fidelissimus semper" — "zawsze wierni".

Podoba mi się to. Ciekawy jestem skąd wzięło się to powiedzenie i czyja historia je zainspirowała. Boże Słowo ma wiele do powiedzenia na temat wierności. Chociażby to, na początek: "Człowiek spolegliwy ma obfite błogosławieństwo" ("spolegliwy" czyli "wierny, lojalny oddany, ktoś na kim można polegać").

Miło byłoby być uważanym za kogoś "zawsze wiernego" i obfitować w błogosławieństwa. Kiedy jednak nastają trudne czasy, pojawiają się trudności i ogarnia nas zwątpienie a rezultatów nie widać tak szybko jakbyśmy chcieli, zachowujemy się w sposób nieprzewidywalny i daleko nam do lojalności. Bycie lojalnym, czy też kimś na kim można w pełni polegać, wcale nie przychodzi nam z taką łatwością. Zauważył to już Król Salomon, mówiąc: "Wielu jest takich, którzy chwalą się swoją dobrocią; lecz kto znajdzie człowieka niezawodnego?"²

Na szczęście jednak, mimo naszych nieudolności, możemy zawsze liczyć na Boga. "Albowiem dobry jest Pan; na wieki trwa łaska Jego, a wierność Jego z pokolenia w pokolenie."³ Natomiast w Piątej Księdze Mojżeszowej czytamy piękny opis Bożej, ponadczasowej wierności: "On jest skałą! Doskonale jest dzieło jego, Gdyż wszystkie drogi jego są prawe, Jest Bogiem wiernym, bez fałszu, Sprawiedliwy On i prawy."⁴

Chociaż my sami czasem zawodzimy i tracimy wiarę w Niego, w innych czy też w siebie samych, to On nigdy nie poddaje się, nigdy nie odstępuje od swoich obietnic "Albowiem ja wiem, jakie myśli mam o was - mówi Pan - myśli o pokoju, a nie o niedoli, aby zgotować wam przyszłość i natchnąć nadzieję."⁵

Bóg jest "zawsze wierny, w pełnym tego słowa znaczeniu.

Samuel Keating
Redaktor naczelny

1. Przypowieści 28:20
2. Przypowieści 20:6
3. Psalm 100:5
4. V Księga Mojżeszowa 32:4
5. Jeremiasza 29:1

Polecamy naszą stronę internetową oraz naszych dystrybutorów, u których można zamówić publikacje książkowe i audiowizualne, dostarczające natchnienia, motywacji i wielu praktycznych porad.

www.activated.org

Activated Europe
Bramingham Pk. Business Ctr.
Enterprise Way
Luton, Beds. LU3 4BU
United Kingdom
Email: activatedeurope@activated.org
Phone: +44 (0) 845 838 1384
www.activatedeurope.com

Activated Ministries
P.O. Box 462805
Escondido, CA 92046-2805
USA
Email: info@actmin.org
Phone: 1-877-862-3228 (toll-free)
www.activatedonline.com

REDAKTOR NACZELNY Samuel Keating
PROJEKT I GRAFIKA Gentian Suci

www.auroraproduction.com
© 2013 Aurora Production AG.
Wszelkie prawa zastrzeżone.

Cytaty biblijne pochodzą z Biblii Tysiąclecia (BT), pod redakcją ks. K. Dynarskiego SAC. Wydanie piąte. Poznań: Wydawnictwo Pallotinum, 2000 r. oraz z Biblii Brytyjskiego i Zagranicznego Towarzystwa Biblijnego (BZTB). Wydanie dwunaste. Warszawa: Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, 1984 r.

A-PL-MG-AM-151-X



CHARLES SPURGEON, ADAPTACJA

WYJDŹ NA GÓRĘ WYSOKĄ¹

NASZE POZNANIE CHRYSTUSA JEST PONIEKĄD JAK WSPINACZKA NA GÓRSKIE SZCZYTY. Kiedy stoisz u podnóża góry, wydaje się ona dwa razy niższa, niż jest w rzeczywistości - a to dlatego, że z naszej perspektywy widzimy jedynie po części.

Już po wejściu na pierwszy pagórek, dolina pod nami wydłuża się i poszerza.

Im wyżej w górę, tym więcej widzimy wokół i z radością obserwujemy poszerzającą się perspektywę.

Idziesz wyżej i widzisz coraz więcej, aż w końcu kiedy stajesz na szczycie i patrzysz w każdą stronę świata, niemalże cały kraj rozpościera się przed tobą. Na horyzoncie, może o jakieś 300km dalej, rozpościera się zielen lasów, tam z kolei widzisz

morze, a tam lśniąca rzekę i dymiące kominy jakiejś fabryki oraz wysokie maszty statków w jakimś porcie.

Kiedy po raz pierwszy zawierzymy Chrystusowi, znamy Go jedynie po części. Im wyżej się wspinamy, tym więcej Jego piękna odkrywamy. Gdy apostoł Paweł był już w podeszłym wieku i przebywał zamknięty w zimnej celi starożytnego Rzymu, mógł stwierdzić z dużo większym od nas przekonaniem: "wiem, komu zawierzyłem",² gdyż każde doświadczenie było jak górską wspinaczka, każda próba była jak zdobywanie kolejnego szczytu a śmierć wydawała się jedynie zdobyciem góry, z której rozpościera się Boża miłość i wierność w całej swej obfitości.

CHARLES SPURGEON (1834–1892) BYŁ ZNANYM ANGLIKAŃSKIM KAZNODZIEJĄ DRUGIEJ POŁOWY XIX WIEKU. ■

Nic tak nie pobudza mojej wiary w Boga, jak to, kiedy przypominam sobie Jego wierność wobec mnie w każdej kryzysowej sytuacji i w trudnych życiowych okolicznościach. Za każdym razem Bóg troszczył się i dbał o mnie i wielokrotnie doświadczałem tego, jak prowadził mnie przez mroczne dni i zagubione doliny.
—Phillip Keller (1920–1997)

Możemy polegać na Bożej wierności gdyż Bóg jest prawdą i wszystko co mówi i czyni jest pewne. Możemy na Nim polegać w 100% ,w każdej chwili. Nie zawiedzie nas, nie zapomni o nas, nie osłabnie, nie rozmyśli się i nie rozczaruje nas. Tak jak powiedział Lewis Sperry Chafer: "Nie tylko popiera, to co jest prawdą lecz również lojalnie trzyma się swoich obietnic. Mówi to, co myśli i zamierza dotrzymać słowa, dlatego działa zgodnie ze swoimi obietnicami."
—Dr. Ray Pritchard

1. Izajasza 40:9

2. 2 List do Tymoteusza 1:12



TRÓJKĄT BERMUDZKI

DINA ELLENS

GDY BYŁAM MŁODSZA NIE DOCENIAŁAM TEGO, lecz gdy teraz patrzę wstecz uświadamiam sobie, jak wielki wpływ wywarła na mnie wiara mojego ojca. Ojciec był bardzo wysoki i z czułością wspominam jak stałam przy nim w kościele a on, z całego serca, wyśpiewał pieśni.

Moja rodzina pochodziła z Holandii i ulubione pieśni mojego ojca były właśnie po holendersku. Gdy już wyprowadziłam się z domu i zaczęłam żyć na własny rachunek jedna z tych pieśni często do mnie wracała, zwłaszcza w chwilach zwątpienia czy niepokoju. W wolnym przekładzie brzmi ona mniej więcej tak:

*Mały stateczek przez ocean mknie,
Na wietrze powiewa znak krzyża
U sterów sam Jezus przejął prowadzenie
Wszystkim w potrzebie niesie ocalenie.*

*Choć fale wysokie i sztorm się zbliża
Na pokładzie z nami stoi Boży Syn
Więc bezpiecznie czujemy się razem z
Nim.*

Ta właśnie pieśń kojarzy mi się z pewnym wydarzeniem z dzieciństwa.

W 1953 roku moi rodzice zdecydowali się opuścić Holandię i wyemigrowali do Stanów Zjednoczonych. Płynęliśmy przez Atlantyk na pokładzie starego kontenerowca, który przerobiono na statek pasażerski.

Dla mnie i dla moich braci bycie na pokładzie tak wielkiego statku było czymś wspaniałym. Ciągłe odkrywaliśmy nowe zakątki i bardzo szybko zaprzyjaźniliśmy się ze wszystkimi członkami załogi. Miałam zaledwie cztery lata, jednak do dziś pamiętam zapach smaru i smoły niesiony morskim powiewem. Pamiętam również uczucie podniecenia wobec czekającej nas przygody, gdy tamtego dnia,

wsiadaliśmy na pokład kontenerowca w porcie w Rotterdamie.

Nie mieliśmy wtedy pojęcia jak wielka przygoda miała nas spotkać. Po wielu dniach na morzu, nasz statek znalazł się w samym środku sztormu. Znajdowaliśmy się w pobliżu Morza Sargassowego, w centrum nieszczęsnego Trójkąta Bermudzkiego. Wiatr był tak silny, że zerwał całe połączenie pływających glonów sargassowych, które z kolei wkręciły się w śruby statku. Statek nagle niebezpiecznie się przechylił, do tego stopnia, że zarówno meble jak i ludzie zaczęli się przewracać. Na szczęście nikt z mojej rodziny nie ucierpiał, jednak statek nie mając sprawnych śrub, kołysał się bezradnie na falach wśród szalejącego sztormu.

Tata zaprowadził mnie i moich braci do kajuty i ułożył nas do snu. Dopiero teraz rozumiem jakie myśli musiały kołatać mu się po głowie, gdy widział



swoje dzieci, takie bezbronne na tych niebezpiecznych wodach, które pochłonęły już tyle statków wraz z całymi załogami. Jednak zamiast poddać się lękom, mój tata zaczął się modlić i zaśpiewał właśnie tę pieśń, którą przytoczyłam powyżej. Mimo że byliśmy zagubieni wśród szalejącego sztormu, który miotał naszym statkiem na wszystkie strony, to ani przez chwilę nie bałam się.

O poranku morze uspokoiło się a załozde udało się nawiązać łączność radiową z najbliższym portem. Wkrótce z radością ujrzeliśmy kierujący się w naszą stronę holownik. Odholowano nasz ogromny, lecz nie nadający się do niczego kontenerowiec, do portu w Newport News, w Wirginii, gdzie został przycumowany i naprawiano go przez kolejne dwa tygodnie.

Miałam zaledwie cztery lata jednak pewne rzeczy dokładnie pamiętam z tego zdarzenia. Pamiętam jak statek

gwałtownie się przechylił a ja straciłam równowagę i wylądowałam pod jakimś meblem. Przede wszystkim jednak, pamiętam to poczucie bezpieczeństwa, które mnie nie opuszczało kiedy tata modlił się i śpiewał tak uspokajająco.

Tata na swoim przykładzie pokazał nam, co znaczy ufać Bogu bez względu na okoliczności. Kiedykolwiek później, gdy życiowe problemy zaczynały mnie przerastać i piętrzyły się jak te fale sztormowe, to zawsze śpiewałam sobie tę pieśń a wraz ze wspomnieniem ojca okazującego wiarę pośród sztormu, wracała również i moja odwaga.

DINA ELLENS, PRZEZ 25 LAT PRACOWAŁA JAKO PEDAGOG W KRAJACH POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ AZJI. CHOCIAŻ TERAZ JEST JUŻ NA EMERYTURZE, NADAŁ UDZIELA SIĘ JAKO WOLONTARIUSZKA I ROZWIJA SWOJE ZAINTERESOWANIA PISARSKIE. ■

WIARA DZIECKA

"Jezus kocha mnie, to wiem
o tym w Biblii czytam - co dzień"
Nie pytajcie małych dzieci,
Gdyż miłości pragną przecież
A w oczach dziecka
Jaśnieje wiara wieczna.

Małe rączki do modlitwy złożone i
Małe główki przed snem pochylone
Są droższe sercu Pana
Niż wszelkie nasze mądre pytania.

Wiara w to, czego nie widzimy
Zanika z tej prostej przyczyny:
Żeglując po morzu życia
Jedynie bogactwa zbieramy
A szczerzej wiary - już nie mamy.

Im więcej wiemy, tym mniej
rozumiemy
Im bardziej myślenie komplikujemy,
tym mniej zadowolenia czujemy
W dumnym uniesieniu możemy
jedynie żałować, że
z dziecięcą prostotą nie potrafimy
Boga miłować.

Ojcze, pozwól nam wszystkim
proszę,
Jak dzieci wierzyć szczerze
Abyśmy mogli z ufnyim spojrzeniem
Wzbić się ku niebu i szybując ku
Tobie
mieć pewność, że jedynie Wiara -
duszę ocalić może.

—Helen Steiner Rice (1900–1981)
(w wolnym tłumaczeniu). ■



DALE SIĘGA

STEVE HEARTS

ŻYCIE STAWIA NAM WSZELKIEGO RODZAJU WYZWANIA. Większość z nas musi mierzyć się z nimi dopiero na którymś kolejnym etapie życia. Jeśli chodzi o mnie, moje największe życiowe wyzwanie pojawiło się tuż po moich narodzinach i po dziś dzień muszę mu stawiać czoła. Jestem niewidomy.

Lekarze nie byli w stanie ustalić konkretnej przyczyny mojej ślepoty i w żaden sposób nie potrafili jej zaradzić, jednak jej następstwa okazały się szczególnie dotkliwe w dzieciństwie. Pamiętam zwłaszcza jedno wydarzenie. Miałem wtedy siedem lat. Ktoś z rodziny często czytał mi Biblię a ja lubiłem trzymać Pismo w rękach. Właśnie wtedy rodzice zamówili dla mnie Biblię Braille'a. Nie trzymałem już w ręku jednej Księgi lecz 18 tomów. Każda strona pokryta była mnóstwem wypukłych kropek. W żaden sposób nie potrafiłem zrozumieć jak te bezsensowne kropki mają coś wspólnego z wersetami, których słuchałem gdy rodzice zwykli mi czytać ze swojej Biblii.

Było jeszcze wiele innych sytuacji, które uświadamiały mi moje ograniczenia. Nie mogłem uczestniczyć w wielu zajęciach moich rówieśników, niewiele też rozumiałem z rozmów o kolorach, o modzie czy też o innych rzeczach, które wymagają sprawnego wzroku. Potrzebowałem też ciągłej pomocy innych, żeby móc funkcjonować w codziennym życiui tak dalej i tak dalej. Dotkliwie odczuwałem fakt, że nie posiadam zmysłu, jaki mieli wszyscy wokół mnie.

Mniej więcej w tamtym czasie , rodzice otrzymali list od misjonarzy, którzy w jakiś sposób o mnie usłyszeli i modlili się za mnie. Pytali Boga o moją sytuację a On

1. 2 List do Koryntian 5:7

J NIŻ A WZROK

dawał im wskazówki. Powiedział, że z łaskością mógłby przywrócić mi wzrok, jednak ma zamiar użyć mnie wraz z moją ślepotą. Porównał moją sytuację do sytuacji św. Pawła, który miał "cierń w ciele", tak jak to jest opisane w 2 Liście do Koryntian 12:7-10, a także zachęcił mnie abym "pielgrzymował w wierze a nie w oglądaniu".¹

Dzięki temu spojrzałem na swoją sytuację w zupełnie innym świetle. Moja mama, która była niezwykle zdeterminowaną osobą, znalazła książkę o alfabecie Braille'a i zaczęła ją studiować tak dokładnie, że w końcu wzrokowo potrafiła czytać teksty pisane Braille'em. Wtedy przystąpiła do pracy nade mną i zaczęła mnie uczyć czytania przez dotyk. Była to bardzo żmudna praca, jednak po trzech miesiącach byłem w stanie czytać.

W kolejnych latach podejmowałem nowe wyzwania i odnosiłem sukcesy. Nauczyłem się grać na różnych instrumentach muzycznych i posługuję się tą umiejętnością aby zdobywać ludzi dla królestwa Bożego.

Kiedy miałem 20 lat, umarła moja mama. Poczułem się wtedy jak na dnie jakieś głębokiej doliny i chociaż z czasem udało mi się z niej wyjść, to jednak nigdy w pełni nie zaakceptowałem tego, co się stało. Minęło wiele czasu zanim, dzięki Bogu uświadomiłem sobie, że powinienem być bardziej wdzięczny, nie tylko gdy wszystko idzie dobrze ale również kiedy dotyka mnie strata.

Kiedy w końcu, poprzez łzy, udało mi się okazać wdzięczność, Bóg z kolei zabrał żal i ból a w zamian wypełnił moją duszę taką radością, że nie jestem w stanie jej opisać ludzkimi słowami. Wtedy właśnie przekaz z 2 Listu do Koryntian 5:7, o "pielgrzymowaniu w wierze a nie w oglądaniu", nabrał dla mnie zupełnie nowego znaczenia. Kiedy okazałem wiarę, dziękując Bogu za to, za co wcześniej nie byłem w stanie

Mu podziękować, otrzymałem wspaniały dar "oglądania" duszą. To z kolei wzniosło mnie na nowe wyżyny relacji z Bogiem - z Bogiem, który rozumie, kocha i troszczy się tak, jak nikt inny.

Jestem przekonany, że każdy z nas zmaga się z tym samym, potężnym wyzwaniem: móc widzieć ponad to, co widzą oczy, to co logiczne a zacząć widzieć oczami wiary. Nie chodzi nawet o to, czy potrafimy to zrobić ale o to czy jesteśmy w ogóle gotowi podjąć się takiego wyzwania. Jeśli naszą decyzją pozwolimy Stwórcy na to, by pomógł nam widzieć duszą i w ten sposób zaostrzył nasz wzrok, to otworzy się przed nami bezkresny świat nieskończonych możliwości.

STEVE HEARTS JEST NIEWIDOMY OD URODZENIA.
JEST CZŁONKIEM FAMILY INTERNATIONAL. ■

Gdy wszelka zewnętrzna moc upada - wiara spoczywa na obietnicach. Wśród smutku wiara wyciąga żądło rozpaczcy a każdą dolegliwość obmywa z żalu.

—Richard Cecil (1748–1810), kaznodzieja w Kościele Anglikańskim

Zbuduj ten dzień na fundamentach przyjemnych myśli. Nie denerwuj się niedoskonałościami, które stają ci na drodze postępu. Przywołuj w pamięci, kiedy tylko trzeba, fakt, że jesteś bożym stworzeniem i masz moc aby osiągnąć upragniony cel poprzez wzniesienie się na wyżyny myślowe. Jeśli tak postanowisz - będziesz latać. Nigdy więcej nie uważaj się za pokonanego. Niech wizja w sercu stanie się planem na życie.

—Og Mandino (1923–1996), amerykański pisarz i psycholog



WIERNOŚĆ – DZIEŃ PO DNIU

RAFAEL HOLDING

LUDZIE WIERNI SĄ PRAWDZIWI I MOŻNA NA NICH POLEGAĆ. Są wierni Bogu, wierni pracy, do której On ich powołał, bez względu na to, co nią jest i w końcu wiernie wywiązują się ze zobowiązań wobec innych. Wszystko to, stanowi ich chrześcijański obowiązek.

Są wierni, ponieważ są pełni wiary. To właśnie wiara daje im siłę do bycia odpowiedzialnymi. Są także przepelnieni Słowem Bożym, które jest źródłem wiary¹ więc bez trudu postępują według tego, co Słowo mówi. Ich wiara jest żywą wiarą i to widać.² Ludzie wierni poradzą sobie, gdy jest dobrze i gdy jest źle, ponieważ wiedzą komu zawierzyli i ufają, że On jest zdolny strzec tego, co mu powierzyli, aż do owego dnia i wiedzą też, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra.³

W jaki sposób pozostawać wiernym? Trzymać się blisko Jezusa i i brać życie dzień po dniu! Zostawić przeszłość i nie martwić się jutrem. "Nie troszczcie się więc o dzień jutrzejszy, gdyż dzień jutrzejszy będzie miał własne troski".⁴ Jeśli będziecie czytać Słowo Boże i będziecie starali się mieć wiarę na ten jeden dzień, dzień po dniu, to będziecie świadectwem dla innych.

RAFAEL HOLDING JEST PISARZEM I MIESZKA W AUSTRALII. JEJEGO KSIĄŻKA W WERSJI ORYGINALNEJ JEST DOSTĘPNA NA ([HTTP://SHOP.AURORAPRODUCTION.COM/](http://shop.auroraproduction.com/)). ■

1. List do Rzymian 10:17

2. List Jakuba 2:18, 21–26

3. 2 List do Tymoteusza 1:12; List do Rzymian 8:28

4. Ew. św. Mateusza 6:34 ; List do Filipian 3:13–14

5. Ew. św. Marka 14:3–9

6. List do Rzymian 14:10

7. Ew. św. Mateusza 25:21

ONA , CO MOGŁA TO UCZYNIŁA!

Tak właśnie powiedział Jezus o kobiecie, która namaściła Go olejkim przed śmiercią : "Ona, co mogła, to uczyniła".⁵

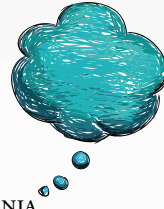
Może sądzisz, że niewiele możesz zrobić lecz to co możesz - to zrób. Jeśli będziesz wiernie zajmował się tym, co Bóg Ci powierzył, nawet jeśli jest to coś niewielkiego, On ci to z pewnością wynagrodzi.⁶

Zbierzecie wieczne nagrody i wieczną chwałę za wasz wkład w Jego pracę i będziecie mieli poczucie, że naprawdę dokonaliście czegoś, co przetrwa. A Pan powie do każdego: "Dobrze, służył dobry i wierny! Nad tym, co małe, byłeś wierny, wiele ci powierzę; wejdź do radości Pana swego."⁷

—*David Brandt Berg (1919–1994)*

Nagroda za to, co "małe" jest taka sama jak za to, co wielkie gdyż nacisk pada tu na inne słowo - na słowo "wierny". To właśnie ci wierni "wejdą do radości Pana".

—*Charles S. Robinson (1829–1899)*



COŚ DO PRZEMYŚLENIA

O WIERNOŚCI

Gdy modlitwa nie przychodzi łatwo i nie ma w niej słodyczy; gdy miłości brakuje ożywienia i czułości, gdy obecność Boga nie jest tak oczywista i nie przynosi pocieszenia, gdy nawet obowiązki wykonywane są z trudnością i bez radości - wtedy właśnie, w tych dotkliwych warunkach, wierność liczy się nawet bardziej i jest wszystkim, czego Bóg wymaga.

—François Fénelon (1651–1715)

Przyjrzyj się Jezusowi.

Dominującym akcentem w Jego życiu było wypełnianie woli Ojca. Droga, którą podążał, nie była drogą sukcesów, nie była oparta na własnej mądrości lecz na wierności.

—Oswald Chambers (1874–1917)

Bóg jest świadomy naszej sytuacji i nie będzie nas oceniał, tak jakbyśmy nie mieli żadnych przeszkód na drodze. Liczy się to, jak bardzo chcemy pokonać te przeszkody i jak wytrwale staramy się to zrobić.

—C.S. Lewis (1898–1963)

Jak gwiazda bijąca blaskiem z daleka nieprzerwanie lecz bez pośpiechu Tak niech każdy człowiek koło swe toczy równo wokół spraw dnia codziennego i czyni to jak potrafi najlepiej.

—Johann Wolfgang von Goethe (1749–1832) (w *wolnym przekładzie*)

Nawet gdybym wiedział, że jutro zniknie cały świat, to i tak posadziłbym dzisiaj swoją jabłonkę.

—Martin Luther (1483–1546)

Najwięcej w Bożym wielkim świecie potrafi dokonać ten, kto potrafi zadbać jak najlepiej o swój własny świat.

—Thomas Jefferson (1743–1826)

Pamiętaj, że Bóg nie nagradza nas za wyniki lecz za włożony wysiłek.

—Giovanni “Don” Bosco (1815–1888)

Wierność w tym, co małe pokazuje, że dysponujemy siłą potrzebną do tego aby dokonać tego co wielkie.

—Alex Harris (1975–2009)

Wszystko, czego dokonałem lub mam nadzieję dokonać, polega i będzie polegać, na żmudnym, codziennym, cierpliwym budowaniu tego kopca mrówek, cząsteczka po cząsteczce, myśl po myśli, fakt po fakcie.

—Elihu Burritt (1810–1879)

Oto klucz do sukcesu: pracuj z całych sił lecz nigdy nie polegaj na swojej pracy. Módl się z całych sił o Boże błogosławieństwo lecz jednocześnie pracuj gorliwie, cierpliwie, wytrwale. Módl się i pracuj. Pracuj i módl się.

—George Müller (1805–1898)

Codziennie staczamy bitwy w swoich głowach. Gdy walka staje się zbyt ciężka i mamy ochotę poddać się, musimy odrzucić negatywne myśli i być gotowi wznieść się ponad problemy. Musimy postanowić, że się nie poddamy. Gdy dopadają nas lęki i zwątpienie musimy postanowić, że się nie poddamy, musimy powiedzieć sobie: "Nigdy się nie poddam! Bóg jest po mojej stronie. Bóg mnie kocha i pomaga mi! Dam radę!"

—Joyce Meyer (ur. 1943) ■

NA WZMOCNIENIE WIARY

MARIA FONTAINE, ADAPTACJA

CHRZEŚCIJANIE NIE SĄ UODPORNieni NA WSZELAKIE TRUDNOŚCI—czy to na kłopoty rodzinne, lęki, niepewność, zbyt pełniony plan dnia, presję finansową a także na wiele innych trudności. Posiadanie wiary nie chroni nas przed trudnościami, jednak mamy pewność, że Pan dzięki swoim obietnicom obróci je na naszą korzyść a to z kolei pomaga nam przejść przez te trudności.

Chcę wam przekazać kilka rzeczy, które pomagają mi przebrnąć jakiś trudny okres. Oto moja osobista lista przetrwania.

Po pierwsze mówię sobie, że nie mnie jednej jest trudno. Podobno powiedzenie, że "trudności kształtują charakter" jest podstawą duchowego rozwoju. Każdy, kto dokonał czegoś wielkiego dla Boga i dla ludzkości doświadczał trudności i musiał

pokonać takie czy inne przeszkody. To właśnie te zmagania uczyniły go silnym.

Weźmy przykład Józefa, jedną z tych postaci, których charakter i potencjał hartowały się w ogniu.¹ Można tu przytoczyć słowa Williama Secker'a, angikańskiego kaznodziei żyjącego w XVII wieku, który powiedział tak: "Gdyby Józef nie został uwięziony w Egipcie to nigdy nie zostałby namiestnikiem. Żelazne kajdany u jego stóp przemieniły się w złote łańcuchy zdobiące jego szyję."

Kolejna rzecz, która pomaga mi w radzeniu sobie to modlitwa o większą wiarę. W Biblii jest wiele przykładów modlitwy o wiarę i wiem, że Bóg zawsze daje odpowiedź spragnionemu sercu. "Zaraz zawałał ojciec chłopca: Wierzę, pomóż niedowiarstwu memu."² Innym razem to apostołowie

poprosili Jezusa aby wzmocnił ich wiarę.³


Kiedy nie mam siły sama się o siebie modlić, proszę wtedy innych o modlitwę. Kiedy jest mi ciężko jestem wdzięczna, że mam wokół ludzi, który wspierają mnie modlitwą, ludzi do których mogę się zwrócić a oni poświęcą mi swój czas i okażą mi troskę prosząc Boga o wiarę i siłę w moim imieniu.

Następnie przypominam sobie, jak Bóg pomógł mi w przeszłości. Ani razu mnie nie zawiódł i zawsze w swoim czasie wyprowadził ze sztormu na spokojne wody. Kiedy kupiam się na tym, co Bóg już uczynił dla mnie w przeszłości, wierzę, że Bóg zrobi dla mnie jeszcze wiele dobrego. Wiem z własnego doświadczenia, że Bóg jest w stanie uczynić cud bez względu na skalę trudności. Bóg nie jest

1. Patrz Genesis 37–46

2. Ew. św. Marka 9:24

3. Ew. św. Łukasza 17:5



WIELKA WIARA NIE ZAWSZE
PODĄŻA ZA JASNOŚCIĄ I NIE
JEST ODCIĘTA OD CIEMNOŚCI.
WIELKA WIARA TRWA NADAL
MIMO POZORNEGO MILCZENIA
BOGA. TAKĄ WŁAŚNIE WIARĄ
Z CAŁĄ PEWNOŚCIĄ, ZOSTANIE
WYNAGRODZONA.
—OJCIEC ANDREW (1869–1946)

ograniczony okolicznościami .

Kolejną rzeczą, która wzmacnia moją wiarę i jest dla mnie natchnieniem jest czytanie lub słuchanie opowieści o tym jak Bóg nigdy nie zawiodł innych. Gdy uświadamiam sobie jakich wspaniałych rzeczy dokonał Bóg na przestrzeni wieków, dla tych, którzy wierzą, to powraca wiara i przekonanie, że również dla mnie dokona cudów.

Kolejną rzeczą, która okazuje się pomocna, jest próba wzniesienia się ponad zaistniałe trudności i przekonanie siebie, że będzie lepiej, ponieważ Bóg się o mnie troszczy, pomoże mi i wynagrodzi mnie za to, że Mu ufam.

Przypomina mi to historię o pewnym ojcu i Jego córce, która bardzo pragnęła mieć domek dla lalek. Ojciec obiecał, że zbuduje dla niej domek, po czym wrócił do lektury swojej

książki. Gdy za jakiś czas wyjrzał przez okno, zobaczył, że dziewczynka znosi na trawnik przed domem swoje lałki, zabawki i nawet plastikowy serwis do herbaty a wszystko to tworzy całkiem pokaźną stertę. Zapytał więc żonę, o co chodzi.

“Przecież obiecałeś, że zbudujesz jej domek dla lalek więc się do tego przygotuj.”

“Poczułem się jak rażony piorunem, - opowiadał później ojciec - ” zostawiłem książkę i popędziłem do szopy po narzędzia i deski i szybko zbudowałem jej ten domek. Nie dlatego, że tak bardzo tego chciałem, czy dlatego, że córka zasłużyła na niego ale dlatego, że obiecałem jej to a ona uwierzyła w moje słowa i zaczęła działać w tym kierunku. Uwierzyła w moje słowa a ja jako ojciec nie mogłem jej zawieść.”

Podobnie postępuje nasz niebiański

Ojciec ze swoimi dziećmi. Nie zawsze jest to natychmiastowa odpowiedź lecz zawsze nadchodzi w odpowiednim czasie, zgodnie z Jego wolą.

Tak więc to wszystko mi pomaga kiedy ledwo trzymam głowę nad powierzchnią wody i niemalże wpadam w panikę. Kiedy stosuję się do powyższych zasad i praktykuję je w codziennym życiu, nawet jeśli tylko w myślach, wtedy moja wiara nie jest już tylko teoretyczna lecz staje się żywą wiarą.

MARIA FONTAINE ORAZ JEJ MĄŻ, PETER AMSTERDAM, PRZEWODNICZĄ FAMILY INTERNATIONAL, CHRZEŚCIJAŃSKIEJ WSPÓLNOŚCI WIARY. “COŚ NA WZMOCNIENIE WIARY” JEST ADAPTACJĄ “SZEŚCIU DODATKOWYCH KROKÓW WIARY” POCZĄTKOWO WYDANEJ W 2010 ROKU. ■



Wytrwać w wierze

ODPOWIEDZI NA WASZE PYTANIA

PYTANIE: *Zarówno moja rodzina jak i ludzie wśród których się obracam na co dzień, nie są zainteresowani duchowością. Jak "wytrwać w wierze" w świecie, który staje się coraz bardziej sceptyczny?*

Odpowiedź: Wiara jest ostoją duchowego życia więc warto o nią walczyć. Poniższe rady pomogą Ci nie tylko przetrwać ale również z powodzeniem wytrwać.

CZERP WIARĘ ZE SŁOWA BOŻEGO.

Wiara jest zbudowaną na regularnym czytaniu Bożego Słowa. Kiedy czytasz i chłonisz je codziennie, medytujesz nad zawartymi w nim prawdami i w jaki sposób odnoszą się one do twojego życia, wtedy właśnie twoja wiara rośnie. Wiara tedy jest ze słuchania, a słuchanie przez Słowo Chrystusowe.¹ Jezus daje nam następującą obietnicę: "Jeżeli

1. List do Rzymian Romans 10:17
2. Ew. św. Jana 8:31-32
3. 1 List do Tymoteusza 2:5
4. List Jakuba 2:26
5. List do Rzymian 8:28
6. Psalm 100:4

wytrwacie w słowie moim, prawdziwie uczniami moimi będziecie i poznacie prawdę, a prawda was wyswobodzi.²

MÓDL SIĘ I MEDYTUJ.

Bóg pragnie mieć z tobą osobisty kontakt, przez swojego Syna Jezusa: "Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus."³ Jeśli masz duchowy kontakt z Jezusem, otwierasz przed Nim serce to w zamian otrzymujesz Jego miłość, wsparcie i odpowiedzi a jednocześnie wzmacnia to i pogłębia twoją relację z Nim.

ŻYJ ZGODNIE Z TYM, W CO WIERZYSZ.

"Wiara bez uczynków jest martwa"⁴ i na odwrót, to uczynki zgodne z wiarą przywracają ją do życia. Gdy będziesz stosował Słowo Boże w codziennym życiu, zawarte w nim zasady i obietnice będą sprawdzać się za każdym razem a twoja wiara w Słowo i w Jego Autora będzie rosła.

SZUKAJ TEGO, CO DOBRE.

Niesprzyjające okoliczności z pewnością mogą zachwiać naszą wiarą, jednak czytamy w Biblii, że "Bóg współdziała

we wszystkim ku dobremu z tymi, którzy Boga miłują, to jest z tymi, którzy według postanowienia Jego są powołani."⁵ Zatem dostrzegaj, to co dobre i skupiaj się na tym, a twoja wiara będzie na tyle prężna, żeby poradzić sobie z jakimikolwiek przeciwnościami.

CZERP Z DOŚWIADCZENIA INNYCH.

Gdy czytasz o tym, co Bóg zrobił dla innych to twoja wiara rośnie. To ,co Bóg zrobił dla nich, może również zrobić dla ciebie!

DZIĘKUJ BOGU ZA TO, CO DOBRE.

Gdy chwalimy Boga za Jego dobroć jednocześnie zbliżamy się do Niego: "Wejdźcie w bramy jego z dziękczynieniem, W przedśionki jego z pieśnią chwały! Wysławiajcie go, błogosławcie imieniu jego!"⁶ Im więcej będziesz dziękować Bogu za Jego dobroć, tym więcej będziesz mieć powodów do dziękowania i tym bardziej On będzie Ci błogosławił. To tak jak wznosząca się ku górze spirala, która czyni Boga i cały duchowy świat bardziej rzeczywistymi a jednocześnie wzmacnia twoją wiarę. ■

SPEŁNIONE MARZENIA

KATRIN PRENTICE

BARDZO LUBIĘ TĘ INSPIRUJĄCĄ OPOWIEŚĆ o młodym, afrykańskim chłopcu, który pokonał niemalże 5000 km na piechotę przedzierając się przez dżunglę, tylko dlatego, że miał wizję i był zdeterminowany.

Legson Didimu Kayira przyszedł na świat około 1940 roku, w biednej rodzinie przynależącej do plemienia Tumbuka w Malawi, jednak marzył o tym, żeby studiować w Stanach Zjednoczonych. Kiedy miał 16 lat postanowił przedostać się pieszo do Egiptu i tam poszukać pracy na jakimś statku płynącym do Ameryki. Wyruszył w drogę jedynie z małym toporkiem, kocem, z mapą Afryki i dwiema książkami. Jedną z nich była Biblia, drugą zaś "*Wędrownka Pielgrzymka*" Johna Bunyana.

Po 15 miesiącach Legson dotarł do Kampali w Ugandzie. Tam wpadł mu w ręce katalog amerykańskich szkół wyższych. Napisał więc do Skagit Valley College w Mount Vernon tłumacząc swoją sytuację i prosząc o stypendium. Okazało się, że rektor uczelni był pod takim wrażeniem, że nie tylko przyznał mu stypendium i przyjął na uczelnię

ale również poprosił studentów o zebranie pieniędzy na podróż Legsona do Stanów. W sumie studenci zebrali 650\$, co pokryło koszty podróży. Tak więc w grudniu 1960 roku, Legson zawitał do Skagit Valley College, mając ze sobą nadal jedynie to, z czym wyruszył dwa lata wcześniej.

W rezultacie Legson został profesorem Uniwersytetu Cambridge, napisał 6 powieści oraz wielokrotnie nagradzaną autobiografię "*Spróbuję*" (*I Will Try*).

A oto inna historia. W 1938 roku, pewien Japończyk Soichiro Honda, pracował nad modelem pierścienia tłokowego, marząc o tym, że uda mu się go sprzedać wielkiej fabryce Toyoty. Spotkał się jednak z odmową.

Wrócił więc do warsztatu i po dwóch latach miał gotowy kolejny model pierścienia tłokowego. Tym razem wygrał kontrakt jednak nie miał własnej fabryki do produkcji tych tłoków a ze względu na toczącą się II wojnę światową, cement był racjonowany. Nieustraszony pan Honda wymyślił nowy sposób produkcji cementu i wybudował

swoją fabrykę. Niestety została ona najpierw dwukrotnie zbombardowana, aż w końcu legła w gruzach w wyniku trzęsienia ziemi.

Po wojnie, Japonii brakowało paliwa, zatem pan Honda nie mógł pozwolić sobie na jazdę samochodem, tak więc doczepił niewielki silniczek do swojego roweru. Wkrótce sąsiedzi zaczęli go prosić, żeby "zmotoryzował" również ich rowery i zachęcali go do budowy zakładu, w którym produkowałby te rowerowe silniki.

Ponieważ pan Honda nie dysponował większą gotówką zwrócił się z prośbą do 18000 sklepów rowerowych w całym kraju, tłumacząc listownie swoją wizję i prosząc o wsparcie finansowe. Okazało się, że 5000 z nich postanowiło wysłać mu zaliczkęno a co nastąpiło potem, to już wiemy.

Wspólną cechą tych dwóch mężczyzn, a także innych mężczyzn do nich podobnych, jest to, że nie pozwolili aby okoliczności przekreśliły ich marzenia

KATRIN PRENTICE , TRENER ROZWOJU OSOBISTEGO , ASC (IIC). ■

PRZESYŁKA Z WIARĄ

CHWILE CISZY
ABI MAY

**ŻYCIOWE WZLOTY I UPADKI
MOGĄ ZNACZNIE NADWYRĘ-
ŻYĆ ZASOBY NASZEJ WIARY,**
zatem jak je powiększyć? Czytamy w Biblii, że "wiara jest ze słuchania, a słuchanie przez Słowo Chrystusowe."¹ Odpakujmy więc tę przesyłkę z wiarą, warstwa po warstwie.

★ WIARA...

Czym jest wiara? Joseph Fort Newman tak to ujął: "Wiara jest jak ogień w sercu," natomiast Hannah Whitall Smith opisuje ją w ten sposób: "Wiara nie jest niczym namacalnym. Jest po prostu zawierzeniem Bogu."

Abraham był pełen wiary. Gdy Bóg mu kazał iść - poszedł, nie wiedząc nawet dokładnie dokąd.² Mojżesz posiadał wiarę. Opuścił Egipt na rozkaz Boga, sam nie wiedząc dokąd zmierza.³ Nierządnicą o imieniu Rachab również wykazała się wiarą gdy ukryła

zwiadowców a Bóg ją później ocalił.⁴ Bóg ich nie zawiodł i nie zawiedzie również nas.

Drogi Boże, moja wiara jest czasem chwiejna, jednak Ty jesteś mocnym fundamentem na którym polegam.

"Pan skałą i twierdzą moją, i wybawieniem moim, Bóg mój opoką moją, na której polegam." — *Psalm 18:2*

★ WIARA PRZYCHODZI...

Ludzie w starożytnym Izraelu długo czekali na nadejście Mesjasza. Gdy w końcu się pojawił nie był przyodziany w piękne szaty, nie nosił kosztownych ozdób, nie stał na czele armii, nie towarzyszyła mu gwardia honorowa. Przyjechał na osiołku a towarzyszyły mu prostota, ubóstwo i miłość.⁵

Wiara nie zawsze pojawia się w sposób w jaki jej oczekujemy.

Drogi Boże dziękuję za to, że pojawiłeś się w moim życiu.

"Lud, pogrążony w mroku, ujrzal światłość wielką, i tym, którzy siedzieli w krainie i cieniu śmierci, rozblýsła jasność." — *Ewangelia św. Mateusza 4:16*

★ WIARA BIERZE SIĘ ZE SŁUCHANIA...

"Kto ma uszy ku słuchaniu, niechaj słucha" — *Ewangelia św. Mateusza 11:15*

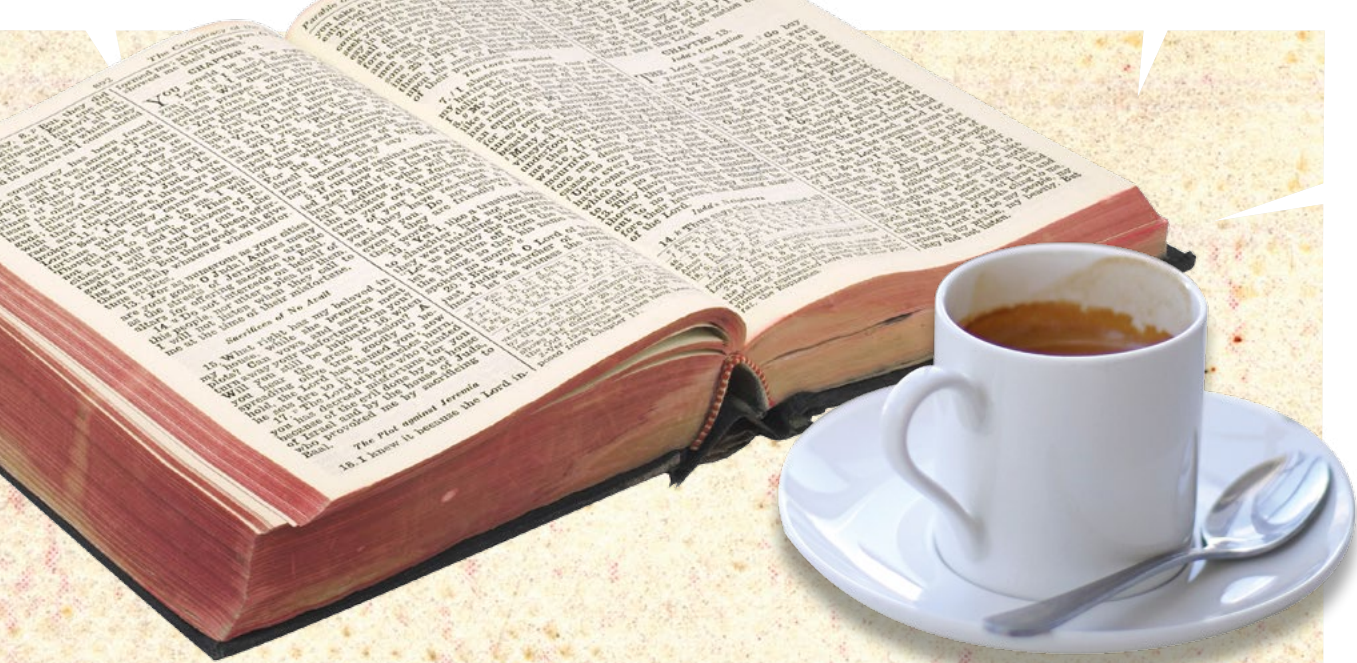
Nie jesteśmy w stanie słuchać jeśli nie przerwiemy tego, co robimy i nie skupimy się. Kiedy Samuel w środku nocy usłyszał Boży głos, powiedział, "Mów, bo sługa twój słucha."⁶

Siostra Marty i Łazarza też potrafiła słuchać. Czytamy, że "usiadłszy u nog Pana, słuchała Jego słowa".⁷

Jezus wędrował po okolicy, uzdrawiając i nauczając a wieść o nim rozchodziła się "i schodziły się wielkie tłumy, aby Go słuchać i dać się uzdrowić z chorób swoich."⁸ Jednak tłumy musiały się uciszyć, po to by Go usłyszeć.

Nie usłyszymy, jeżeli nie będziemy słuchać.

- | | | |
|-------------------------------|-----------------------------|---------------------------------|
| 1. List do Rzymian 10:17 | 6. 1 Księga Samuela 3:10 | 11. 1 Księga Królewska 19:11-12 |
| 2. List do Hebrajczyków 11:8 | 7. Ew. św. Łukasza 10:39 | 12. Księga Hioba 11:7 |
| 3. List do Hebrajczyków 11:27 | 8. Ew. św. Łukasza 5:15 | 13. List do Rzymian 5:8 |
| 4. List do Hebrajczyków 11:31 | 9. Dzieje Apostolskie 2 | |
| 5. Ewangelia św. Jana 12:15 | 10. Dzieje Apostolskie 2:11 | |



Drogi Boże pomóż mi pozbyć się własnych myśli, chociaż na chwilę, tak abym mógł słyszeć.

★ **WIARA BIERZE SIĘ ZE SŁUCHANIA SŁOWA...**

Co spowodowało tak wielkie zamieszanie owego dnia, gdy uczniowie Jezusa zostali napełnieni Duchem Świętym?⁹ Tłumy ludzi przewijały się przez miasto, ze względu na obchody dnia Zielonych Świąt. Wiele osób przyjechało aż z Rzymu, Egiptu czy też z Azji Mniejszej. Byli tam ludzie różnych narodowości, mówiący różnymi językami, jednak wszyscy w tłumie byli w stanie rozumieć siebie nawzajem: "słyszymy ich, jak w naszych językach głoszą wielkie dzieła Boże!"¹⁰

Bez względu na to skąd pochodzimy, Bóg mówi naszym językiem. Posługuje się słowami, które rozumiemy. Przemawia do nas słowami z Biblii, czy też słowami innych natchnionych tekstów lub też cichym, spokojnym głosem¹¹ gdy przebywamy z Nim sami, abyśmy mogli zrozumieć przekaz.

Drogi Panie, chcę słyszeć Twoje słowa, aby móc poznawać Cię lepiej i otrzymać słowa zachęty.

★ **WIARA BIERZE SIĘ ZE SŁUCHANIA SŁOWA BOŻEGO.**

"Czy możesz zgłębić tajemnicę Boga albo zbadać doskonałość Wszchemocnego?"¹² Odpowiedź jest oczywista. Cytując za Ewagriuszem z Pontu, żyjącego w IV wieku mnicha i mistyka, możemy powiedzieć: "Nie jesteśmy w stanie pojąć Boga umysłem. Gdyby nasz umysł mógł Go zrozumieć to Bóg nie byłby Bogiem." Na szczęście zrozumienie, nie jest czymś nieodzownym w miłości. Możemy być pewni Bożej miłości, gdyż Bóg pokazał nam jak bardzo nas kocha, posyłając swojego Syna by umarł za nas. "Bóg zaś daje dowód swojej miłości ku nam przez to, że kiedy byliśmy jeszcze grzesznikami, Chrystus za nas umarł".¹³

Drogi Boże pomóż mi trwać w Twojej miłości, nawet jeśli nie pojmuję jej tajemnicy.

"Przeto proszę, (...) by sprawił według bogactwa chwały swojej, żebyście byli przez Ducha jego mocą utwierdzeni w wewnętrznym człowieku, żeby Chrystus przez wiarę zamieszkał w sercach waszych, a wy, wkorzeni i ugruntowani w miłości, zdołali pojąć ze wszystkimi świętymi, jaka jest szerokość i długość, i wysokość, i głębokość, i mogli poznać miłość Chrystusową, która przewyższa wszelkie poznanie, abyście zostali wypełnieni całkowicie pełnią Bożą."
—*List do Efezjan 3:16–19*

"Bóg jest jak nieskończony okrąg, którego środek znajduje się wszędzie, natomiast Jego obwodu nie można zdefiniować."
—*Św. Augustyn z Hippony (354–430)*

"Nie potrafię wskazać gdzie Bóg bierze swój początek lub gdzie ma swój koniec. Mogę jednak wyrazić swoją wiarę przekonaniem, że Boży początek nie ma końca."
—*André Gide (1869–1951)*

ABI MAY JEST PEDAGOGIEM I FELIETONISTKĄ, MIESZKAJĄCĄ W WIELKIEJ BRYTANII. ■

OD JEZUSA Z MIŁOŚCIĄ

DAR WIARY

Wiara jest wierzeniem, wiara jest nadzieją, wiara jest zaufaniem. Wiara stąpa po wodzie, by podążać za Mną i nie patrzy w dół na fale.¹ Wiara nie nazwie niczego niemożliwym. Wiara nie poddaje się i nie ulega. Wiara nie pozwala aby okoliczności czy trudna sytuacja, pozbawiły ją radości i spokoju.

Przekazuję wam dar wiary. Mając go, będziecie w stanie wznieść się ponad fale, ponad okoliczności. Będziecie mogli oprzeć się na mocnym fundamencie Słowa, wiedząc, że was unoszę, że jestem z każdej strony, wiedząc że nie upadniecie.

Taki rodzaj wiary nie pochodzi od was. Jesteście przecież świadomi waszych wad i słabości, wiecie jak łatwo ulegacie zniechęceniu i poddajecie się negatywnym myślom, jak łatwo tracicie wiarę i nadzieję, że wam się uda. Oczywiście wasze skupianie się na brakach, wydaje się odzwierciedlać rzeczywistość a ponizające myśli wydają się być uzasadnione - jednak nie pochodzą one ode Mnie. Sprawiają jedynie, że jesteście załamani i zniechęceni i nie jesteście w stanie iść do przodu. Pozbawiają was radości, radości Mojego zbawienia, radości która powinna być w was nieustannie. Możecie ją mieć - jeśli będziecie mocno trzymać się wiary.

1. Ew. św Mateusza 14:22-33